№ 96. Czwartek 28. Kwietnia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie. Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W zamiarze założenia trywialnej szkoły w *Sławentynie*, oraz parafialnej szkoły w *Szumlanach* brzeżańskim obwodzie zapewniono:

I. Na dotacyę nauczyciela w Sławentynie:

a) Tamtejsza gmina na wieczne czasy kwotę rocznych 189 złotych austr. walutą w kwartalnych ratach z góry.

b) Dzierzawca dóbr Marceli Gołębski na czas swej dzierzawy rocznie 10 zł. 50 cent. austr. waluty i 8 n. austr. sągów twardego drzewa, które gmina zrąbać ma w pańskim lesie i zwieźć do szkoły.

c) Dzierzawca propinacyi Jankiel Kronthal na czas swojej dzierzawy rocznie 2 zł. 10 c. austr. waluta.

d) Gorzelnik Adam Widajewicz na czas swojej służby w Sławentynie rocznie 4 zł. 20 c. austr. waluty.

II. W Szumlanach:

1. Tamtejsza gmina na wieczne czasy kwotę rocznych 137 zł. 34 centów austr. waluty w kwartalnych ratach z góry, i użytkowanie gruntu w przestrzeni 1 morga, który na fundusz miejscowej szkoły odstąpiła gmina z swego pastwiska „Zbocz za Cerkwią" pod top. liczbą 42 star. 42—43 now.

2. Gr. kat. proboszcz miejscowy Mikołaj Rybak na czas swego probostwa roczną kwotę 5 zł. 25 cent. austr. wal.

3. Administrator dóbr Mendel Buxbaum na czas swojej administracyi w Szumlanach roczną kwotę 2 zł. 10 c. austr. walutą.

4. Szloma Hammer na czas dzierzawy propinacyi w Szumlanach rocznie 2 zł. 10 c. austr. waluta.

Oraz zobowiązały się powyżwymienione gminy: wznieść z przyrzeczonego im budulcu z lasów pańskich odpowiedne szkolne budynki z mieszkaniem nauczyciela, jako to: w Sławentynie na gminnym gruncie pod top. liczbą 140-149, a w Szumlanach na gruncie powyżej już rzeczonym, utrzymywać je zawsze w jak najlepszym stanie, sprawić i na przyszłość dokupywać potrzebne szkolne porządki, starać się o potrzebną w szkole usługę i drzewo na opał szkoły, które każdoczesny nauczyciel w Sławentynie, w razie, gdyby dzierzawca dóbr Gołębski przestał dawać przyrzeczone paliwo, nakupić ma z własnych funduszów i dostawić do szkoły bezpłatnie.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

Sprawy krajowe.

(Tegoroczny szematyzm.)

Lwów, 27. kwietnia. Szematyzm lwowskiego okręgu administracyjnego na rok 1859, którego wydanie oznajmiliśmy w nr. 45. Gazety naszej, rozkupiono już w znacznej części i tylko mała liczba egzemplarzy pozostała jeszcze w zapasie. Nie od rzeczy będzie przeto zwrócić na to szacowne dzieło jeszcze raz uwagę tych szanownych czytelników naszego pisma, którzy dotychczas nie mieli sposobności je oglądać.

Już przeszłoroczne wydanie tego szematyzmu, o którem wspominaliśmy również bardzo pochlebnie w dzienniku naszym, obudzało słusznie powszechne zajęcie; ale tegoroczne zasługuje z wielu względów na tem większą uwagę, ponieważ zaleca się nietylko staranniejszą znacznie przyprawą typograficzną, ale osobliwie także obfitem i bardzo ważnem wzbogaceniem osnowy. To wzbogacenie stanowią szczególnie wykazy statystyczne co do stosunków ludności, oparte na najnowszem obliczeniu ludności, którego rezultaty nie były dotąd jeszcze nigdzie ogłoszone; prócz tego wpisanie wielu nowych publicznych instytutów, towarzystw, zakładów i fundacyi, mianowicie także istniejących we Lwowie głównych komandyt zakładów zabezpieczenia od pożarów, powodzi i gradobicia jako też asekuracyi życia, i przytoczenie bardzo ciekawych nowych dat statystycznych w różnych gałęziach administracyi, między któremi szczególnie wykazy co do obrotu majątkowego miast i miasteczek, co do produkcyjnej przestrzeni i opodatkowanego przychodu z gruntów, a nakoniec co do rezultatów stałego i niestałego opodatkowania w lwowskim okręgu administracyjnym wielce są pożądane.

Zresztą obejmuje treść jego kolejny wykaz galicyjskich szefów krajowych od czasu zajęcia tej prowincyi w posiadanie; stan urzędników wszystkich władz i urzędów politycznych, sądowych, finansowych, podatkowych, miejskich, stanowych, policyjnych, rachunkowych, pocztowych, telegrafowych, budowniczych, naukowych, duchownych i wojskowych; dalej stan urzędników, izb handlowych i przemysłowych, spisy ustanowionych przy każdym sądzie taxatorów, znawców, jako też protokołowanych firm handlowych i przemysłowych; stan personalny wyższych, pośrednich i niższych zakładów naukowych i edukacyjnych; spis ustanowionych w lwowskim okręgu administracyjnym lekarzy, chirurgów i akuszerek z podziałem na obwody; dokładne zestawienie tutejszych zakładów karnych i poprawczych, zakładów, towarzystw i fundacyi ku popieraniu kredytu w przedsiębierstwach agronomicznych i przemysłowych, jako też zakładów i towarzystw ku popieraniu nauk i sztuki; następnie zestawienie powszechnych publicznych i lokalnych tak chrześciańskich jak żydowskich szpitalów, zakładów dla kalek, zakładów dobroczynności, dla zaopatrywania, wspierania i wychowania sierót i innych potrzebujących pomocy, jako też zakładów dla ubogich podług obwodów; fundacyi i towarzystw na cele dobroczynne w ogóle, funduszów dla inwalidów i fundacyi stypendyów; nadto bardzo ciekawe statystyczne data co do ludności, przestrzeni kraju, stanu rękodzieł, produkcyi i stanu bydła; spis istniejących myt drogowych i mostowych, a nakoniec bardzo stosownie ułożony rejestr miejscowości z podaniem obwodu, powiatu, urzędu pocztowego, kompletującego powiatu, łac. i gr. kat. parafii, szkoły i roku jej założenia, ludności, przestrzeni gruntowej i tabularnego właściciela każdego miejsca.

Dla tak znacznego wzbogacenia osnowy powiększyła się o trzy arkusze objętość tego szacownego dzieła, które przedstawia dokładny obraz całej administracyi kraju i jego stosunków, i nastręcza obfity materyał każdemu, ktokolwiek potrzebuje wyjaśnienia w tym względzie.

Mimo to jednak można nabyć je — dzięki troskliwości wysokiego rządu — za zmniejszoną cenę 1 zł. 50 c. walut. austr. we Lwowie w ekonomacie c. k. dyrekcyi finansów krajowych (na takzwanej komorze, ulica Łyczakowska nr. 521 4/4), a po obwodach u władz obwodowych i c. k. powiatowych dyrekcyach finansowych.

(Przepisy pocztowe. — Werbunki majtków. — Losowanie obligacyi.)

Wiedeń, 25. kwietnia. Ministeryum handlu zaleciło wszystkim urzędom pocztowym czuwać ściśle nad tem, ażeby w razie niedoręczenia i odesłania napowrót listu lub przesyłki podawano zawsze przyczynę na odwrotnej stronie listu.

— Na mocy najwyższego postanowienia urządzone będą dobrowolne werbunki dla c. k. korpusu majtków u wybrzeży Istryi, Kroacyi i Dalmacyi.

— Dyrekcya pocztowa oznajmia, że zniesiono już dawniejsze ograniczenie co do gwarancyi austryackiego zakładu pocztowego za towary, przesyłane z Konstantynopola do Bukaresztu na Adryanopol lub Warnę. Odtąd więc będzie gwarancya austryackiego zakładu pocztowego za towary, przewożone pocztą austryacką na ziemi tureckiej, równie ważna, jak w wewnętrznym obrocie państwa austryackiego na zasadzie §. 32 regulaminu jazdy pocztowej z r. 1838.

— *Gazeta wiedeńska* podaje następujące obwieszczenie c. k. dyrekcyi funduszów umorzenia długów państwa:

1. Dnia 15. kwietnia b. r. przedsięwzięto dziewiąte losowanie obligacyi powstałych z ściągnięcia obligacyi krakowskiej wyższo-szląskiej kolei żelaznej a potem dziesiąte losowanie pierwotnych akcyi rzeczonej kolei żelaznej.

2. Gotowa wypłata wylosowanych obligacyi nastąpi dnia 1. lipca b. r. w wexlowym domu E. Heimann w Wrocławiu w zamian za oryginalne obligacye, przynależne talony i kupony nieprzypadające jeszcze do spłaty według nominalnej wartości w talarach pruskich.

3. Wylosowane pierwotne akcye krakowskiej wyższo-szląskiej kolei żelaznej spłacone zostaną w gotówce dnia 1go lipca b. r. w głównej kasie krajowej w Krakowie także według nominalnej kwoty w talarach pruskich w zamian za oryginalne akcye i przynależne kupony nie przypadające jeszcze do spłaty.

4. Co do postępowania w tych wypadkach, gdzie wylosowane obligacye, albo pierwotne akcye, albo kupony nie przypadające jeszcze do spłaty, albo talony nie mogłyby być przedłożone odsyła

się do postanowień obwieszczenia odnoszącego się do losowania z dnia 15. kwietnia 1851 roku.

5. Procenta obligacyi krakowskiej wyższo-szląskiej kolei żelaznej spłacone zostaną w dniu przypadającym do spłaty w wexlowym domu E. Heimann w Wrocławiu, procenta zaś pierwotnych akcyi rzeczonej kolei przy głównej kasie krajowej w Krakowie po poprzedniej likwidacyi odnośnych kuponów według nominalnej wartości w talarach pruskich.

6. Z obligacyi krakowskiej wyższo-szląskiej kolei żelaznej, wylosowanych dnia 15. kwietnia 1856 roku nie przedłożono jeszcze do spłatu numeru 7003; równie jak z wylosowanych dnia 15. kwietnia 1857 roku, numerów: 1782, 2381 i 14 815; dalej z wylosowanych dnia 15 kwietnia 1858 roku, numerów: 402, 3366, 3785, 3786, 4407, 6295, 7080, 7757, 8343, 10.966, 11.141, 11.637, 11.779 i 16 968.

Hiszpania.

(Pobór żołnierzy. — Rozporządzenia wojskowe. — Wiadomości bieżące.)

Z Madrytu piszą pod dniem 15. kwitnia: „Na przedwczorajszem posiedzeniu Kortezów obradowano nad projektem ustawy odnoszącym się do poboru 25.000 żołnierza." Na wystąpienie kilku deputowanych przeciw projektowi ustawy oświadczył O'Donnell, że hiszpański rząd, jakkolwiek w razie wojny europejskiej zamierza zostać neutralnym, musi przygotować się na wszelkie wypadki, i teraz, gdy prawie wszystkie mocarstwa zbroją się do wojny, nie może zmniejszać czynnego stanu swej armii."

— Według królewskiego rozporządzenia podzieloną zostanie piechota marynarki na trzy półbrygady, każda po dwa bataliony. Garnizony tych brygad są w departamentach Kadix, Ferrol i Kartagena albo gdziekolwiekbądź według potrzeby służby. Zawsze co dwa lata zmieniają się te bataliony między sobą; każdy z tych batalionów liczy po sześć kompanii.

— Dziennik *Gaceta* donosi, że sekretaryat państwa, dotąd jeszcze żadnej nie otrzymał wiadomości, o wypadku, który według jednego z zagranicznych dzienników miał się wydarzyć na wyspie Puna między hiszkańskim statkiem handlowym „Maria y Julia" a peruwiańskim okrętem wojennym. Jeżeliby się potwierdziło, co głoszą, wówczas hiszpański rząd użyłby odpowiednich środków, azeby otrzymać zupełne zadosćuczynienie za obelgi wyrządzone hiszpańskiej banderze.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Wypadki dzienne.)

Londyn, 22. kwietnia. *Times* pisze: Utrzymują, że piemoncka armia aż do przybycia francuskich wojsk, ustępować będzie do Alessandryi albo do Genuy.

— W giełdowym swym raporcie z dnia 19. b. m. nadmienia *Times*:

Co do wczorajszych oświadczeń lorda Derby, ze angielski rząd wszelkich przykładał sił, ażeby zagodzić spory, utrzymują, że na propozycye wysłane dotąd nie nadeszła odpowiedź. Publiczność zrażona dwuznacznością postępowania uważa przywrócenie zaufania teraz za rzecz niepodobną. Powszechnie sądzą, że gdyby nawet koncesya Austryi przyzwoliła na zawieszenie broni, nie da to jeszcze rękojmi na przyszłość, bo nikt nie myśli, ażeby Cesarz Napoleon szczerze chciał rozbrojenia, kiedy na nie co roku łożył po 10 do 15 milionów funt. szterl. i pewnie ani myśleć ażeby chociaż na jedną chwilę zaprzestał uzbrajania się na morzu.

Francya.

(Mianowania, ruchy wojska, wiadomości bieżące. — Wystawa bydła. — Rozporządzenia w marynarce. — Regulacya dumów za murami Paryża. — Liwerunki. — Ruchy wojskowe.)

Paryż, 22. kwietnia. Baron Malaret, który już od miesiąca przebywał za urlopem we Francyi południowej, zjechał dnia 20. b. m. do Paryża i udaje się w dalszą podróż do Londynu dla objęcia znów posady swej pierwszego sekretarza w poselstwie francuskiem. Jenerał Trochu, dawniej szef sztabu jeneralnego armii francuskiej w Krymie, odjechał temi dniami z Paryża dla objęcia dowództwa pierwszej brygady w szóstej dywizyi armii lugduńskiej. Dywizyą tą dowodzi jenerał Bourbaki, który zdał komu innemu komendę siódmej dywizyi wojskowej z główną kwaterą w Besançon. Brygada jenerała Trochu składa się z 18go batalionu strzelców, tudzież z 11. i 12go pułku piechoty liniowej. Ostatnią brygadą dywizyi jenerała Bourbaki dowodzi jenerał Durcos, i składa się z 46, i 59 i innego jeszcze pułku piechoty liniowej. Dwie bateryje artyleryi wyprawiono dnia 17. b. m. z Besançon do Lugdunu, dokąd tegoż dnia nadeszły także kompanie pociągowe z Orange. — *Gazette de Lyon* donosi, że wojska ustawione potąd w okolicach Lugdunu posuwają się rozmaitemi drogami ku granicy, a jeden batalion dotarł już do St. Rambert. W Belley, nad granicą sardyńską przysposobiono kwatery dla 600 żołnierzy. W sąsiedniem miejscu Culoz złożono jak na teraz tylko paki i beczki z sucharami, a jeśli już obozu tam nie założą, to przynajmniej urządzą w Culoz znaczne magazyny z żywnością.

— Minister rolnictwa i handlu rozdawał przedwczoraj w Poissy nagrody właścicielom rzeźnego bydła sprowadzonego na wystawę. W swojej mowie opowiedział p. Rouher jaki był postęp w ostatnim roku tak co do liczby jak co do tuszy rzeźnego bydła.

— Przegląd *Monitora* o ruchach marynarki, jest znowu nadzwyczaj długi. Między innemi są ważniejsze: Śrubowy statek transportowy „La Sevre" odpłynął dnia 17. z Toulonu do Algieru, śrubowy statek transportowy „Yonne" dnia 16. z Brestu do Oranu, i pocztowy parostatek „Le Rodeur" dnia 17. z Toulonu na francuskie wschodnie wybrzeża.

Journal de Cherbourg pisze:

„Portowa władza w Cherburgu otrzymała zlecenie, ażeby pod żadnym warunkiem i bez względu na lata służby, nie dawać majtkom uwolnienia ze służby". Nad uzbrojeniem dziewięciu kanonierskich szalup, które mają być wysłane do Toulonu pracują bez przerwy. Okrętowi żołnierze przeznaczeni do tych szalup spodziewani są z Brestu, a materyał artyleryjny zostanie im doręczony dopiero w porcie."

Teraz zajmują się utworzeniem szóstej dywizyi lugduńskiej armii, która zająć ma obóz w Delfinacie.

Telegraficzną depeszą z dnia 13. b. m. otrzymały trzy pułki Zuawów w Algierze rozkaz, odpłynąć niezwłocznie do Francyi.

Słychać, że dywizya Bourbaki otrzymała rozkaz posunąć się z Grenoble do Briançonu.

— Od kilku dni rozpoczęto burzyć wszystkie mury, domy szopy i inne tym podobne budowle, znajdujące się za fortyfikacyami Paryża.

— Siódmy pułk huzarów w Taraskonie otrzymał rozkaz wyruszyć w pochód do Lugdynu. Liniowe zaś w Marsylii stojące pułki nr. 33 i 78 otrzymały rozkaz utworzyć 4ty batalion; równocześnie otrzymają przybory wojenne. Z Marsylii donoszą pod dniem 18. kwietnia, że 1119 ludzi 65 pułku liniowego, którzy byli zakwaterowani w marsylskiej dzielnicy Belle de Mai, wyruszyli do Lugdunu.

— Niektóre pojedyncze domy handlowe, które ostatniemi czasy przyjęły wielkie zamówienia na wyznaczony krótki termin dla armii, spowodowane zostały ostatnim artykułem *Monitora*, zapytać się ministeryum wojny, czy z swemi po części już uskutecznionemi liwerunkami mają się wstrzymać. Odpowiedziano im jednak, ażeby aż do dalszych rozkazów nieustawali dostarczać zamówionych artykułów.

Belgia.

(Ustawa wyborcza.)

Bruxela, 19. kwietnia. Jak łatwo można było przewidzieć, przyjęła nasza druga izba na posiedzeniu z dnia 16. b. m. większością 63 przeciw 33 głosom projekt ustawy, który centralna sekcya ułożyła względem głosowania według alfabetycznego porządku w każdym okręgu wyborczym, zatem w połowie zmienione zostało wyborcze prawo wiejskich gmin na korzyść miast jako naturalnych i środkowych punktów klubów.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Werbunki w państwie papieskim. — Stan zdrowia Króla Neapolitańskiego.)

Turyn, 19. kwietnia. Dziennikowi *Opinione* piszą z Reggio, że dnia 17. b. m. przeciągała miastem młodzież z czerwonemi znakami przy dziurkach u guzików, i z okrzykiem „Niech żyją Włochy", ale wkrótce rozpędziła ich ludność tamtejsza.

— Jeneralna intendantura Nowary zawezwały władze okolników, odebrać strzelby narodowej gwardyi, ażeby w razie austryackiej inwazyi nieprzyszło do krwi rozlewu. Podobne rozporządzenie wydano w Lomellinie. Dziennik *Armonia* zaś donosi, że strzelby narodowej gwardyi zostały już odebrane i do Alessandryi wysłane.

Rzym, 21. kwietnia. Dla uzupełnienia armii, nakazał rząd papieski zwyczajne werbunki lecz pod warunkami korzystniejszemi niż zwykle. Z obwieszczenia municypalności w Perugii okazuje się, że kapitulacye zniżono z 6 na 4 lata, nareszcie zaś podwyższono z 6 na 22 skudów. W ogóle mogą być przyjmowani do służby wojskowej wszyscy w wieku 18 do 36 lat; a młodzież dobrze zbudowana, wstępować może do wojska już po ukończonym 17 roku życia. Wykluczeni są wszyscy, którzy kiedykolwiek byli karani kryminalnie.

Neapol, 13. kwietnia. Neapolitański korespondent *Gazz. di Venezia* podaje następujące szczegóły słabości Jego Mości Króla:

„Już od roku uważano, że Król, gdy stał, opierał się więcej na lewą nogę, nie wnoszono nic z tego, a teraz okazuje się, że to było zadawnione zapalenie w prawem biodrze (Coxalgia). Nagła zmiana zwykłego sposobu życia w mozolnej podróży do Apulii. do tego zimową porą, sprowadziło zapalenie krtani; i chociaż z tej słabości przyszedł Jego Mość Król do siebie, zapadł jednak na febrę z codziennym paroxyzmem. Równocześnie pogorszyło się zadawnione zapalenie w biodrze i rozjątrzyło się ciało. Operacya lekarzów mało nadała, aż się uformował wielki wrzód w pachwinie, lecz przytem wzmogła się febra, która ostatniemi czasy mocno zatrważać zaczęła."

Dodajemy, pisze *Gazeta wiedeńska* pierwszy biuletyn, który *Giorn. offic. di Napoli* obwieszcza pod d. 13. b. m.:

„Jego Mość Król przepędził noc spokojnie i w tym samym stanie znajduje się także i dzisiaj rano."

Gazz. di Venezia umieszcza następny z Caserty pod dniem 18. b. m. datowany telegram odnoszący się do stanu zdrowia Jego Mości Króla: Niestety, stan zdrowia Króla zawsze jeszcze jest niebezpieczny.

Niemce.

(Przygotowania kontyngensów na przypadek wojny. — Przybycie i pobyt Arcyksięcia Albrecht w Dreznie.)

Berlin, 24. kwietnia. Podług doniesienia telegraficznego zamieniło zgromadzenie związkowe na wczorajszem posiedzeniu swojem

w uchwałę wniosek Prus względem przygotowania kontyngensów związkowych na przypadek wojny. Wniosek ten i motywa, jakiemi uzasadnił go pruski poseł związkowy z rozkazu swego rządu, są następującej treści:

„Od początku przesilenia włoskiego, dokładały Prusy dla utrzymania pokoju w Europie, wspólnie z gabinetami w Londynie i Petersburgu wszelkich starań, by rozdwojenie, jakie zaszło między rządami Francyi i Sardynii z jednej, a Austryi z drugiej strony, doprowadzić w drodze przyjaźnego pośrednictwa do spokojnego załatwienia.

Najstosowniejszym na to środkiem zdawało się być, ażeby sprawa ta oddana została pod wspólną obradę kongresu europejskiego, ale niestety wszelkie usiłowania w tej mierze były dotychczas bezskuteczne.

Czując całą ważność powołania swego w tem, by zachować Europie błogosławieństwo pokoju, nie mogą Prusy zaniechać dalszych usiłowań w tej mierze, ani też zrzec się wszelkiej nadziei osiągnięcia tego zamiaru. Mimo to nie może król. rząd zataić niemieckim sprzymierzeńcom swoim przekonania, że podług teraźniejszego stanu zawikłania pokój Europy wielce jest zagrożony. Położenie związku śród powszechnych uzbrojeń na wielki rozmiar było oddawna przedmiotem troskliwej rozwagi król. rządu, i jeżli dotychczas przyczyniał się zawsze z chęcią do pojedyńczych środków ostrozności, które odnosiły się do przygotowania sił obronnych, to tem bardziej teraz uważa za rzecz potrzebną, zaproponować ogólne środki ku temu, by ze względu na uzbrojenia państw sąsiednich także związek niemiecki postawić na odpowiedniej stopie obronnej

Jedynie więc w tym zamiarze i postanowieniu, by przyczynić się wcześnie do utrzymania godności i bezpieczeństwa związku nakazał Jego król. Mość książę Rejent zmobilizować trzy korpusy armii pruskiej, które mają stanowić kontyngens związkowy. Jego królewicz. Mość spodziewa się, że krok ten znajdzie należyte ocenienie u sprzymierzeńców niemieckich, którzy podzielają zamiary i dążenia rządu pruskiego. Przy tem wszystkiem jednakże nie mają Prusy, jak mi to wyraźnie oświadczyć polecono, żadnych zamiarów zaczepnych. przeciwnie zastrzegają sobie jak dotąd w rozwiązaniu teraźniejszej kwestyi europejskiej nawet dla dobra samego związku swoje stanowisko mocarstwa pośredniczącego. Gdy więc zdaniem król. rządu nadeszła dla całego związku chwila, ażeby wierny obronnemu charakterowi zasady federacyjnej, przedsięwziął potrzebne uzbrojenia, które dozwoliłyby mu oczekiwać spokojnie dalszego rozwiązania wypadków, tedy przedkładam stosownie do otrzymanego rozkazu wniosek:

Ażeby wysokie zgromadzenie związkowe upraszało rządy związkowe o zmobilizowanie głównych kontyngensów, a zarazem zajęło się potrzebnem uzbrojeniem twierdz związkowych.“

Drezno, 21go kwietnia. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht przybył tu dopiero zeszłej nocy przed samą 12tą. Książę Następca tronu wyjeżdżał naprzeciw dostojnemu gościowi aż do Röderau i towarzyszył mu do król. rezydencyi, gdzie Jego Mość Król oczekiwał jego przybycia. Dziś zrana o godzinie 8. raczył Jego Cesarzew. Mość przyjmować tutejszego ces. austryackiego posła, księcia Metternicha, był potem z familią królewską na nabożeństwie w katolickim kościele nadwornym, a o godzinie 12. udzielił audyencyi ministrowi Falkenstein. Po południu o godzinie 2 pojechał Arcyksiążę w towarzystwie Jego Mości Króla, księcia Następcy tronu i księcia Jerzego do dworca kolei czeskiej, gdzie ustawiona była sztandarowa kompania jako straż honorowa i zebrali się na powitanie Jego Cesarzew. Mości, gubernator rezydencyi, jeneralicya, zastępca dyrektora policyi i liczne tłumy publiczności. — Jego Mość Król i następca tronu byli w uniformach właścicieli pułków austryackich.

Arcyksiążę powitany za przybyciem hucznym okrzykiem przeszedł w towarzystwie Jego Mości Króla i książąt królewskich z swoją świtą wojskową wzdłuż frontu ustawionej kompanii, przyczem muzyka wojskowa przegrywała austryacki hymn ludu, pożegnał potem jak najserdeczniej Jego król. Mość i książąt królewskich i udał się zaraz osobnym pociągiem w dalszą podróż do Wiednia. Ces. austr. poseł, książę Metternich, odprowadzał Jego Cesarzew. Mość aż do Röderau.

Szwecya.

(Proces w sprawie religijnej.)

Sztokholm, 14. kwietnia. Nowy religijny proces toczy się teraz nie przed trybunałem Svea, ale przed sądem obwodowym. Pewien żołnierz, nazwiskiem Fläck, z pułku Dal, iż przeszedł do sekty Baptystów, został przyaresztowanym i oskarżonym, że wzbraniał się iść na nabożeństwo panującej religii. Wojenny rząd pułku Dal zgromadził się zatem dnia 1. marca b. r. w obradnej izbie więzienia w Fahlunie i przesłuchiwał oskarżonego żołnierza. Dziennik *Dalpilew* ogłasza wyciąg z protokołu i następującą uchwałę sądu: „Obwodowy sąd uważa za potrzebne, ażeby miejscowy lekarz zbadał umysłowy stan zdrowia oskarżonego żołnierza Fläck, i jeszcze przed roztrzygnięciem procesu przedłożył w tym względzie sprawozdanie: z tego powodu akta procesu mają być przedłożone naczelnemu wodzowi Króla, dalszy tok śledztwa zaś zawiesza się, póki rzeczone sprawozdanie nie zostanie wręczone obwodowemu sądowi.“ Potem odprowadzono żołnierza na powrót do więzienia.

Turcya.

(Regulacya pieniędzy papierowych.)

Konstantynopol, 16go kwietnia. Jak piszą do *Independance* zniszczono już połowę tureckich w obiegu znajdujących się kaimów a nowa komisya finansów pracuje bez przerwy nad przygotowawczemi środkami, ażeby ile możności ściągnąć jak najspieszniej stare kaimy i otworzyć bank nowy. Rada tansimatu wspólnie z deputacyą z Bośnii zajmuje się gorliwie załatwieniem zażaleń w Bośnii, darowanie 5 milionów piastrów zaległego podatku powitano w całej Bośnii z wielką radością.

— Korespondent dziennika *Osserv. Triest.* z Konstantynopola obstaje w liście z dnia 3. kwietnia przy swej dawniej podanej wiadomości, że Rosya uzbraja się.

Azya.

Do Bombaju nadeszła na dniu 26. marca wiadomość, że w Hyderabadzie chciano zamordować rezydenta angielskiego, ale zamach nie udał się. Główny sprawca tego zamachu, Nabob z Ferukabadu, skazany został na śmierć.

— W Nepalu zebrała się jeszcze dość znaczna liczba powstańców, i Jung Bahadur wyprawił na nich wojsko. Przy Begumie i Nana Sahibie ma być jeszcze do 8000 powstańców, ale brygadyer Kelly śledzi bacznie ich poruszenia. W Audzie panuje spokój, znaczna liczba powstańców poddała się.

— Dziennikowi *Times* telegrafują z Alexandryi pod dniem 12. kwietnia: „Właśnie nadeszła poczta z Bombaju z 26. marca. Podwyższenie cła przywozowego sprawiło bardzo przykre wrażenie w handlowym świecie Bombaju. Odprawiono zgromadzenia, układając przeciw temu środkowi protesty i memoryały, które mają być przedłożone parlamentowi i rządowi angielskiemu. Zresztą znikły już wszelkie ślady powstania.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 25. kwietnia. W przedwczorajszej depeszy z Paryża z 23. b. m. zaszła pomyłka; powinno być właściwie: „Marszałek Baraguay d'Hilliers będzie dowodził pierwszym, jenerał Mac Mahon drugim, marszałek Canrobert trzecim a jenerał Niel czwartym korpusem armii alpejskiej.“

Paryż, 25. kwietnia. W Tulonie gromadzą się masy wojska; po części obozują wojska w namiotach. — Wczorajsza *Patrie* donosi, że książę Napoleon obejmie komendę gwardyi pod bezpośredniemi rozkazami Cesarza. — Pogłoska o podróży Jego Mości Króla belgijskiego do Wiednia jest fałszywa. — Oddział żandarmeryi departamentu Sekwany przydzielony został do armii i odchodzi dziś do Lugdunu. — *Patrie* zapewnia, że wysłane ultimatum oznajmione zostało wszystkim mocarstwom głównym; termin, jaki wyznaczył rząd ces. austryacki, kończy się jutro wieczór. Francuski pełnomocnik w Wiedniu, margrabia de Bennville otrzymał rozkaz, odjechać na pierwsze wiadomość o przejściu armii austryackiej za Tyczyn.

Marsylia, 22. kwietnia. Otrzymaliśmy wiadomość z **Neapolu** z 19. kwietnia. Król ma się nieco lepiej, tylko osłabia go trwająca od trzech miesięcy gorączka. — Wielki książę Konstanty odjechał z eskadrylą rosyjską. Sycylii zagraża głód.

Berna, 25go kwietnia. Angielski poseł w Szwajcaryi, sir Harris, otrzymał jak słychać rozkaz od swego rządu, by się udał niezwłocznie do Medyolanu.

Turyn, 24. kwietnia. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem wprowadził poseł pruski pełnomocnika austryackiego, który hrabiemu Cavour doręczył ultimatum Austryi. Hrabia Cavour przyrzekł zasięgnąć rozkazów Króla Wiktora Emanuela. — Przedłożony wczoraj izbie deputowanych projekt względem nadania nieograniczonego pełnomocnictwa rządowi przyjęto po krótkiej debacie 110 głosami przeciw 24.— Mianowani prowizorycznie oficerowie strzelców alpejskich otrzymają wkrótce stanowczą nominacyę. — Z Genuy odeszła wczoraj 80 majtków na Lago maggiore, by pełnić służbę na tamtejszych paropływach wojennych. — *Armonia* utrzymuje, że Conte Ponza di San Martino obejmuje ministeryum spraw wewnętrznych, a hrabia Cavour ministeryum wojny. — Z Nowary donoszą, że rozbrojono tamtejszą gwardyę narodową i odesłano karabiny do Alessandryi.— Dnia 20. b. m. nadszedł telegraficzny rozkaz do Chambery, ażeby na stacyach w San Michele, Vernay, Modane, Thermignon, Sanslebourg aż do góry Mont Cenis trzymano wszędzie żywność w pogotowiu. W Turynie panuje wielkie rozdrażnienie, a jeszcze większe w miejscach pogranicznych.

Berlin, 25. kwietnia. Nadzwyczajny dodatek do dzisiejszej gazety pruskiej, w którym podane są wczorajsze telegramy, powiada na wstępie: „Rząd król. pruski robił najżywsze przedstawienia przeciw postępowaniu Austryi względem Sardynii.“

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 13go kwietnia. Na dzisiejszym targu było wszystkiego tylko 35 sztuk bydła rzeźnego, które też natychmiast rozkupiono. Ceny podniosły się w porównaniu z przeszłym tygodniem o 55 c., i cetnar mięsa wypadał na 22 zł. Za najlepszą parę wagi 940 ℔ mięsa i 180 ℔ łoju płacono 250 zł.; za najpośle-

dniejszą wagi 460 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju 105 zł.; cena przeciętna z 20 sprzedaży wypadła na 166 zł. wal. austr. za 685 ℔ mięsa i 75 ℔ łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. kwietna.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Alex., z Izydorowki. — Duniny Gustaw i Stanisław, z Głęboki. — Niezabitowski Nap., z Nakła. — Raczyński Felix, z Woli malin. — Vopaterny Gustaw, c. k. jenerał-major, z Stanisławowa. — Hr. Wilczek Fryd., c. k. porucznik, z Tarnopola.

Hotel europejski: Jędrzejowicz Max., z Zniatyna. — Tabel Jan, c. k. major, z Złoczowa. — Zawadzki Nik., z Bełzca. — Rubczyński Maur., z Bilitówki.

Hotel Langa: Smogyj, c. k. major, z Wiednia. — Wipplinger Robert, c. k. rotmistrz, z Żółkwi.

Hotel angielski: Arsenien Por., z Rosyi. — Br. Poten Fryd., z Łahodowa.

Pod tygrysem: Zivkovich Paweł, c. k. podporucznik, z Tarnopola.

Pod kolej żelazną: Jaworski Józef, z Korzelic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. kwietnia.

PP. Cybulski Henr., c. k. podpułkownik, do Sądowej wiszni. — Grenso Jul., c. k. rotmistrz, do Rzeszowa. — Hr. Harach Alojzy, c. k. podpułkownik, do Wiednia. — Popow Karol, ces. ros. rotmistrz, do Kamienia podolskiego. — Paserly Jerzy, c. k. podporucznik, do Krakowa. — Hr. Pallfy, c. k. podpor., do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. i 26. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.95	+ 6.7°	88 1	pólnocny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 78	+ 10.8°	73.9	"	"	"
10. god. wiecz.	327.32	+ 8.3°	84.3	"	"	"
W nocy deszcz 0‴.90.						
7. god. zrana	327.45	+ 7.5°	91.7	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327 60	+ 9.4°	85.2	północny	"	deszcz
10 god. wiecz.	327 71	+ 8.1°	90 4	zachodni	"	pochmurno
Ilość deszczu 0‴.41.						

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Die Hugenotten.**" Drugi występ gościnny pp. *Draxler* i *Walter*, spiewaków c. k. opery nadwornej w Wiédniu, a pierwszy występ panny *Twrdy*.

Kurs lwowski.

Dnia 27. kwietnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	76	5	90
Dukat cesarski	" "	5	80	5	96
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	85	10	10
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	90	1	96
Talar pruski	" "	1	83	1	90
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	77	25	78	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	50	64	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	69	50	70	80

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. kwietnia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 70.40. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 61.75; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. 49 50; po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. 112.50. z roku 1854 za 100 zł. 101.50. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 62.25; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi 62.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 59 85; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 784 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 162 30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 500.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1532; towarzystwa kolei żelaznej państwa 212.25; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 96 50; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. 105. –; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 381.—; Lloyda w Tryeście po 500 zlr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 91.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. 73.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zl —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 108.50. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 107.75. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 127.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 124.—. Marsylia za 100 frank. 49.50. Paryż za 100 fr. 50.—. Praga za 100 zł wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 92, dukaty ces. pelnej wagi 5.90, korony 17.40. półkorony —.—.

KRONIKA.

(Nadesłane.)

Dnia 20. kwietnia r. b. byliśmy w Tarnopolu świadkami rzadkiej i na zawsze pamiętnej uroczystości. — W tym bowiem dniu wyprawili obywatele król. miasta Tarnopola w pożegnanie odchodzącego ztąd c. k. 11go pułku huzarów księcia Wirtembergskiego sute śniadanie, na które zaproszono wszystkich oficerów sztabowych i obecnych oficerów całej dywizyi tegoż pułku, tudzież oficerów 4go batalionu piechoty pułku księcia Nassau, kilku przybyłych tu oficerów piechoty pułku barona Bianchi, i urzędników wojskowych rozmaitych wydziałów całego garnizonu, jako też okolicznych obywateli ziemskich, naczelników wszystkich władz cywilnych miejscowych, wyższych urzędników, adwokatów i t. d.

Zproszeni goście wojskowi i cywilni około 160 osób różnych stanów, świątecznie strojni, zgromadzili się o 11. godzinie zrana na pokojach towarzystwa kasynowego, a tu powitani najuprzejmiej przez wydział obywatelski z burmistrzem na czele, uraczeni zostali z uprzedzającą gościnnością przyrządzonem z dobrowolnych składek wytwornem śniadaniem.

Podczas tego wzniósł burmistrz miasta p. Włodzimierz Mandel jako naczelny gospodarz tego uroczystego przyjęcia najpierwszy toast na cześć Jego c. k. Apostolskiej Mości, miłościwie nam panującego Cesarza Austryi Franciszka Józefa I. i Najjaśniejszej Jego rodziny, któremu potrójne, grzmiące wiwaty całego zgromadzenia towarzyszyły, na co obecny c. k. jenerał-major Vopaterny stosownie odpowiedział, pochwalając przytem wzorową zgodność, jaka w Tarnopolu między c. k. wojskiem a ludnością od dawna nieprzerwanie istnieje, a do czego urzędnicy miejscowi zbawiennym swym wpływem tak skutecznie się przyczyniają, iż godło Najjaśniejszego Pana: „Viribus unitis" w Tarnopolu oczywistą stało się rzeczywistością.

Drugi z kolei toast wzniesiono na cześć walecznej c. k. armii, a po przemówieniu odpowiedniem jenerała pensyonowanego Souvent wzniósł burmistrz miasta p. Mandel trzeci toast ku uczczeniu c. k. 11go pułku huzarów księcia Wirtembergskiego, którego sztab w Tarnopolu przez pięć lat przebywał, wynurzając w obszernej mowie zasłużone pochwały przykładnej karności tego pułku, który ludność Tarnopolska „swoim" nazywać zwykła.

Wszystkich obecnych gości oczy i uczucia skierowały się podczas tej mowy na pułkownika i komendanta pułku JWgo Ludwika Schillera, szambelana Jego c. k. Apostolskiej Mości, kawalera wielu orderów i t. d.; jego bowiem znanej powszechnie mocy charakteru, energii i woli niezłomnej, połączone z rozsądną dobrocią serca, jego mądremu przewodnictwu, ma zawdzięczyć nadmieniony c. k. pułk huzarów szczególną wziętość swoję w całej okolicy.

W ocenieniu tych rzadkich przymiotów naczelnika walecznego pułku, chcąc okazać mu wdzięczność swoję za doznaną przez pięć lat wyrozumiałość jego w wymaganiu potrzeb wojskowych, zastosowaną do trudnych nieraz okoliczności, za jego gotowość do powstrzymania wszelkich nadużyć osobistych, i za jego niezmordowane zabiegi ku przestrzeganiu nienaruszenia spokojności i bezpieczeństwa miejscowego, a oraz chcąc zachować pamięć jego na zawsze u siebie, ofiarowała mu gmina Tarnopolska przez swego burmistrza, przy tej sposobności obywatelstwo honorowe król. miasta Tarnopola, która to niespodzianka wywołała radośne objawy życzliwych uczuć obecnych gości, a to tem więcej, gdy JW. pułkownik Schiller nadaną sobie nową godnością widocznie uradowany, tytuł obywatela król. miasta Tarnopola z rozrzewniającą serdecznością przyjął, a odpowiadając na wzniesione z tego powodu toasty, dał nam poznać w swoich dziękczynnych przemówieniach właściwą sobie szczerość, nieudaną wesołośc i podziwienia godną roztropność.

Po wychyleniu wzniesionych dalszych toastów z przemówieniem przez naczelników władzy obwodowej, trybunału i dyrekcyi finansowej na cześć c. k. wojska, a w szczególności grona oficerów 4go batalionu walecznego 15go pułku piechoty księcia Nassau i oficerów pułku Bianchi, jako też po odpowiednich odwzajemnieniach na takowe przez c. k. majora Hanus wygłoszonych, odprowadzono uczczonego pułkownika Schillera w uroczystym pochodzie, podczas którego muzyka pułkowa hymn ludu przegrywała, do budynku ratuszowego miasta Tarnopola, w którego sali posiedzeń tenże c. k. pułkownik Schiller jako nowy członek gminy Tarnopola w predłożoną mu złotą księgę własnoręcznie wpisał swoje imię, nazwisko i godność, poczem przy rozgłosie muzyki pułkowej do swego pomieszkania uroczyście odprowadzony, i tu od wydziału miejskiego z burmistrzem na czele i od wszystkich towarzyszących mu gości czule i serdecznie pożegnany został.

Dzień ten uroczysty, który w tak rozrzewniający sposób uwidocznił serdeczną zgodność c. k. wojska z mieszkańcami tego kraju, pozostanie wieczystym pomnikiem nietylko w rocznikach miasta Tarnopola zapisanym, ale także w sercach i umysłach mieszkańców jego nazawsze pamiętnym!

Tarnopol, 22. kwietnia 1859. (D.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.